

Nieprawdziwa informacja o Janie Sztaba z Cementowni „Firley”.

Wielu autorów w swoich opracowaniach i szkicach oraz na stronach internetowych traktujących o osobach zamordowanych (straconych) w Kumowej Dolinie¹ przez okupanta niemieckiego w czasie tzw. „Akcji AB”², Podają nazwiska z krótkimi danymi osobowymi. Wszystko byłoby bez zastrzeżeń gdyby nie liczne błędne informacje tam zamieszczane. Przykładowo - ktoś w latach 60 – tych XX wieku wymyślił, że zamordowany przez Niemców Jan Sztaba³ był dyrektorem Cukrowni Rejowiec⁴. Raz podana niezwyfikowana informacja skutkuje tym, że zamieszczony w niej błąd jest powielany do dziś. Natomiast w świetle zgromadzonych materiałów ta informacja nie współgra z faktami. Zajmując się szeroko pojętą przeszłością Cukrowni Rejowiec nie natknąłem się w swoich badaniach na nazwisko dyrektora Jana Sztaby.

Trzeba przyznać, że w swoim czasie był związany z Rejowcem, ale nie z Cukrownią. Jego zakładem pracy, była Cementownia „Firley” w Rejowcu.

Przy takiej różnicy zdań postanowiłem tą sprawę zbadać. Ku mojej satysfakcji wyszło, że mam rację – nie był dyrektorem Cukrowni. Dokumenty potwierdziły ten stan faktyczny.

Z moich dociekań wynika rzecz następująca, że Jan Sztaba pracował w Rejowcu, ale w Cementowni „Firley”⁵. Pełnił tam funkcję szefa biura, natomiast w tym czasie inżynier Tadeusz Huskowski był dyrektorem cukrowni w Rejowcu w latach 1918 – 1941⁶.

Na potwierdzenie, że pracował w cementowni przytoczę następujące fakty:

- w czasopiśmie „Technik Lubelski z 1931r” można wyczytać: w publikowanej liście członków Stowarzyszenia Techników woj. lubelskiego w Lublinie na rok, 1931 iż przy członkach zamiejscowych ze Zjednoczone Fabryki Portland.Cementu "Flfley" S.A. pod pozycjami: 124 występuje Rudiger Henryk⁷ Rejowiec Cementownia „Firley” i **128. Sztaba Jan**, Rejowiec, też Cementownia „Firley”.
- w tej samej publikacji zawarta jest informacja o zbiorce na fundusz lokalny – trzecia lista składek zadeklarowanych na fundusz lokalny Stowarzyszenia Techników. Na piątym miejscu widnieje Jan Sztaba z Rejowca deklarując składki po 25 zł.

Oprócz pracy zawodowej w cementowni „Firley” był bardzo zaangażowany w działalność samorządową na rzecz gminy Rejowiec⁸. Przez szereg lat pracował społecznie, jako:

- Członek Rady Gminy w Rejowcu powołany w dniu 29.12.1933r,
- Gminna Komisja Rewizyjna – powołany w dniu 13.02.1934r,
- Członek Rady Gminy w Rejowcu powołany w dniu 21.01.1939r

¹ Nazwa lasu na przedmieściach Chełma przy trasie na kierunku Rejowiec – Krasnystaw.. Było to miejsce egzekucji ofiar „Akcji AB”. Ginęli tam lokalni politycy, działacze samorządowi, ziemianie, nauczyciele i inni z terenów pow. Chełm, Krasnystaw.

² To potoczna nazwa tzw. Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej (niem. *Ausserordentliche Befriedungsaktion* – AB),

³ Urodzony w roku 1882

⁴ Poprawnie, pełna nazwa - Towarzystwo Akcyjne Cukrowni i Rafinerii „Rejowiec” w Rejowcu.

⁵ W roku 1914 Towarzystwo Akcyjne Lubelskiej Fabryki Portland - Cement „Firlej”, do 1957 Morawinek a następnie Rejowiec Fabryczny.

⁶ Zostaje przeniesiony przez Niemców do jednej z cukrowni na Wołyniu. Na jego rejowieckie stanowisko powołują komisarycznego zarządcę Bronholta Waltera, który pełnił tą funkcję w latach 1941 – 1944. Tak jak z tego wynika nie mogło być na raz dwóch dyrektorów w tym czasie.

⁷ Dyrektor cementowni „Firley” w Rejowcu. (Morawinek)

⁸ Zasięg terytorialny gminy Rejowiec obejmował teren, na którym zamieszkiwał i pracował Jan Sztaba.

Zachowane materiały z działalności wspomnianych ciał samorządowych wyraźnie wskazują, jaki zakład przemysłowy i rejon gminy Jan Sztaba reprezentował.

Być może z tych faktów ktoś wyciągnął błędny wniosek, że był dyrektorem w Cukrowni.

Pod koniec lat 20-tych XX w. był bardzo silnie związany z organizacją PW i WF. Wkrótce dostrzeżono jego zaangażowanie. W 1931 roku został wybrany do zarządu Koła Gminnego PW i WF w Rejowcu. Oprócz niego w Zarządzie byli:

Bolesław Rossa,
Stefan Szkolnik,
Wacław Ceglowski,
Józef Kostrzewa,
Szymon Dubiel,
Feliks Turewicz,
Bolesław Rusin,
Stanisław Tola,
Tadeusz Imbor,
Ignacy Warda
Jan Karło.

Głównym celem organizacji poza formą zabawową i sportową było przygotowywanie młodych ludzi do obrony Ojczyzny w razie zaistniałego zagrożenia. Po 1939 roku nie zaprzestał swojej działalności. Przeszedł do konspiracji. Przed aresztowaniem związany był z por. Ludwikiem Połys ps. „Michał” z Chełma, który był założycielem w początkowej fazie na tym terenie organizacji niepodległościowej „Służba Zwycięstwu Polski” a następnie z ZWZ.⁹ W niedługim czasie zostaje aresztowany przez Gestapo za swoją aktywność poza zawodową. Przyczynili się do tego niektórzy współmieszkańcy tej gminy – szpicle¹⁰, agenci będący na usługach okupanta¹¹.

Podkreślę to jeszcze raz, nie ma nigdzie, aby kiedykolwiek był dyrektorem lub zastępcą dyrektora Cukrowni. Nie dotarłem też do materiałów, na jakiej podstawie w roku, 1963¹² przy nazwisku Jana Sztaby pojawiła się funkcja dyrektora Cukrowni Rejowiec. Tak powstały oczywisty błąd informacyjny do dnia dzisiejszego żyje swoim życiem¹³.

Zdaję sobie sprawę, że ta krótka notatka o Janie Sztacie znowu wywoła u wielu znanych ludzi w Rejowcu niepoehlebne komentarze na mój temat. Jakim prawem czepia się „świętości”, które były namaszczone przez powiatowe „osobistości”. Obrażliwym epitetom pod moim adresem nie będzie końca. Jestem przekonany i dlatego to robię, że większym złem (w przeważających przypadkach) jest zatajenie prawdziwych danych niż je ujawnianie.

Po dogłębnym sprawdzeniu moich zastrzeżeń błędne informacje w wielu publikacjach powinny być skorygowane.

⁹ Wspominałem między innymi o tym na swojej stronie internetowej w dniu 01.08.2009r

¹⁰(najkrócej) - Najnikczemniejsze stworzenie na świecie. Sprzedaje za przysłowiowe marne „srebrniki” swoich współbraci, aby za ich krew i łzy upływać w dobra od prześladowców

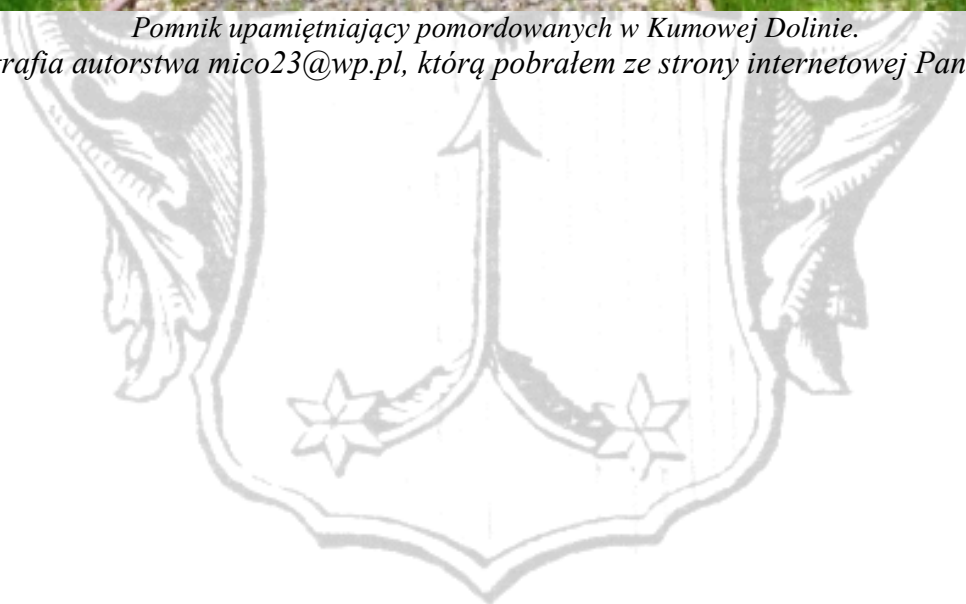
¹¹ Ta kategoria ludzi istnieje nadal. Nie znikła wraz zakończeniem wojny. W naszych czasach są nadal tylko pod innym określeniem, jako TW (tajny współpracownik) albo KO (kontakt operacyjny). Dosłużyli się za swoje „zasługi” intratnych stanowisk a nawet dobrnęli na szczyty władzy różnych szczebli. Jak do tej pory tego typu kanale, szubrawcy nie zostali osądzeni. Wiem coś o „dobroczywno-patriotycznych” skutkach działalności agentury PRL, odczułem to na własnej skórze.

¹² Kiedy fundowano pomnik a odsłonięty w dniu 25.06.1966 roku.

¹³ Powielają go nie tylko badacze historii okupacyjnej w swoich opracowaniach, ale co gorsze uwieczniany jest w wielu opracowaniach zamieszczanych na stronach internetowych poświęconych pamięci tragedii ludzi zamordowanych przez Niemców w czasie słynnej tzw. Akcji AB

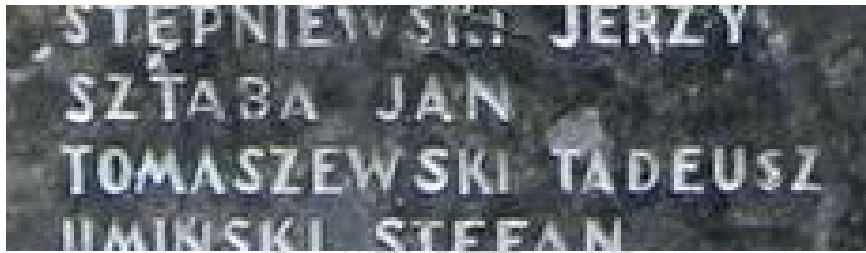


*Pomnik upamiętniający pomordowanych w Kumowej Dolinie.
Fotografia autorstwa mico23@wp.pl, którą pobrałem ze strony internetowej Panoramilo.*





Pamiątkowa tablica na pomniku pomordowanych przez Niemców w Kumowej Dolinie. Całe szczęście, że nie podano na niej funkcji, jaką pełnili przed aresztowaniem. W przeciwnym razie wiązałoby się to z wymianą tablicy na nową poprawioną. (Fotografia własna)



Powiększony wycinek fotografii tablicy pomnikowej.

